

BIALY DYM (UNA FUMATA BIANCA)

CANZONE MODERATO

Testo italiano di **V. SANTIMONE**

Musica di **V. SANTIMONE**

Testo polacco di **V. SANTIMONE - S. ROSSONI**

Rospocza swoja podróiz z ziemi Krakowskiej
mezczyzna ubrany na bialo wszedl do historii
ile dobroci i odwagi w oczach swoich jasnych
z sercem obietym pasja chcial zostac aktorem
Wszystkie drogi naprawde prowadzi do Rzymu
kiedy Pan Bóg na niebie nie opuszcza ciebie
pokorny ksiadz robotnik piszacy poezje
i mu powiedziano ze nadszedl czas wyjazdu.

Bialy dym do nieba unosi sie
z balkonu na tym placu do swiata mówi on
Bialy dym do nieba unosi sie
i cały swiat dolebnie w nim zakochal sie.

Podróznik który dla wszystkich zanosi usmiech swoj
nareszcie upada Berlinnski mur
zawsze ta sama prosba do czarnej Madonny
i czy sie w sercach zapali jedna nadzieja nowa
I wtym uscisku braterskim czlowieka który go zranil
bylo najpiekniejszym przeslaniem w wedrowce swej
Bog go zawezwal pewnego kwietniowego wieczoru
i nawet gwiazdy plakaly widzac odchdzacego.

Bialy dym do nieba unosi sie
z balkonu na tym placu do swiata mówi on
Bialy dym do nieba unosi sie
i cały swiat dolebnie w nim zakochal sie.